

Telefon od egzekutora jest legalny

DANE

Windykator może dzwonić w celu ściągnięcia długu. Przepisy mu na to pozwalają – twierdzi Generalny Inspektor Danych Osobowych.

Do generalnego inspektora ochrony danych osobowych wpłynęła skarga na spółkę zajmującą się windykacją. Spółka kupiła dług autorki skargi i w ten sposób weszła w posiadanie jej danych, w tym dwóch numerów telefonów: komórkowego i stacjonarnego.

Dłużniczka żądała, by spółka przestała dzwonić. Według niej do kontaktów z nią powinien wystarczyć jej adres do korespondencji oraz poczty elektronicznej.

GIODO odmówiło uwzględnienia skargi. Dłużniczka wniosła ją ponownie. I tym razem GIODO nie dopatrzył się naruszenia przepisów. Jego zdaniem ustawa

o ochronie danych osobowych dopuszcza przetwarzanie danych w celach dochodzenia roszczeń.

Ponadto administrator danych może dochodzić wymaganych roszczeń osobiście lub korzystać z pomocy firm specjalizujących się w tej dziedzinie. Spółka otrzymała dane na podstawie cesji wierzytelności.

Zgodnie zaś art. 31 ustawy o ochronie danych osobowych administrator danych może powierzyć innemu podmiotowi w drodze pisemnej umowy przetwarzanie danych. Podmiot ten może je przetwarzać tylko w zakresie i celu przewidzianym w umowie. Wcześniej powinien podjąć niezbędne kroki w celu ich zabezpieczenia.

W tej konkretnie sprawie spółka windykacyjna otrzymała dane skarżącej na podstawie art. 31 ustawy o ochronie danych osobowych. W treści umowy wska-

zano, że celem powierzenia danych jest w szczególności realizacja umów, na podstawie których dłużnicy zostali zobowiązani do zapłaty określonych kwot oraz windykacji wierzytelności w celu wypełnienia prawnie uzasadnionego interesu wierzyciela. GIODO nie dopatrzył się nauszenia art. 31.

Według GIODO nie można też uznać, że spółka korzysta z podanych jej numerów telefonów z naruszeniem tego i innych przepisów.

Sama autorka skargi zgodziła się zresztą na kontakt telefoniczny. Jasno wynika to z umowy z firmą telekomunikacyjną, która scedowała dług na spółkę zajmującą się windykacją. Poza tym w rozmowie z windykatorem podała swój stacjonarny numer telefonu. GIODO nie jest władny ustalić, czy wierzytelność jest zasadna czy nie. Takie kwestie rozstrzyga już sąd powszechny.

—Renata Krupa-Dąbrowska